PAŃSTWOWY TEATR DRAMATYCZNY IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU

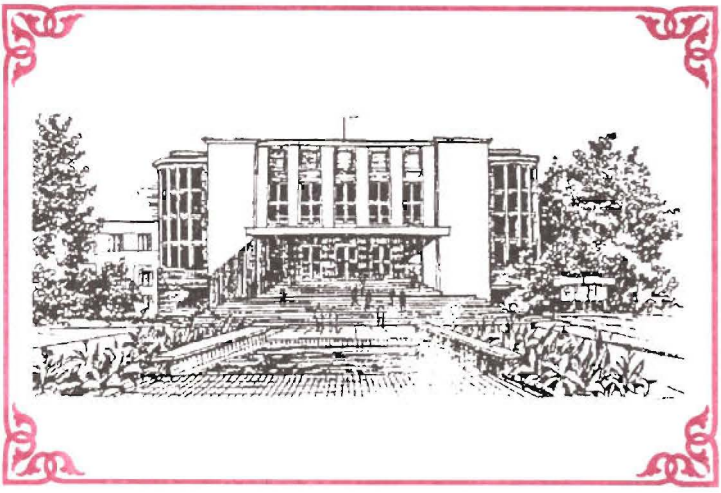

Premiera
12 grudnia 1998

PAŃSTWOWY TEATR DRAMATYCZNY
IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU

Dyrektor Teatru - Andrzej Karolak

SCENA MAŁA SEZON 1998/99

EDWARD ALBEE

TRZY WYSOKIE KOBIETY

Sztuka w II aktach

(Three Tall Women)

przełożyła Małgorzata Semil

Osoby:

A -	Dorota Radomska
B -	Ewa Palińska
C -	Jolanta Borowska
Chłopak -	Grzegorz Gołaszewski (gościnnie)

Inspicjent i sufler - Bogdan Mancewicz

Scenografia
Ryszard Kuzyszyn

Reżyseria
Jerzy Hutek

Czas trwania spektaklu: 90 min. (1 przerwa)

Od lewej: B - Ewa Palińska, C - Jolanta Borowska, A - Dorota Radomska

Sztuki Edwarda Albee'ego miały zawsze charakter biograficzny - pisze Mel Gusow (*International Herald Tribune, 4-5.XII.1993*) zapowiadając premierę nowego dramatu w Vineyard Theatre w nadchodzących miesiącach. - Ale *Three Tall Women* (TRZY WYSOKIE KOBIETY) są jednak pod tym względem wyjątkowe. Są mianowicie rodzajem egzorcyzmów, jakie pisarz odprawia nad własną młodością, są próbą uwolnienia się od cienia matki. Edward Albee nie jest bowiem rodzonym synem Reeda i Frances Albee. Matka w przypływach gniewu czyniła mu zarzuty z faktu, że jest dzieckiem adoptowanym. Pisarz wcześniej opuścił dom rodzinny. „Byłem bardzo dobrym i obowiązkowym synem - żali się reporterowi *International Heral Tribune* - a ona ani razu nie pochwaliła mnie i nigdy nie wybaczyła mi odejścia z domu". Miała apodyktyczny charakter i metr osiemdziesiąt wzrostu, czym dodatkowo budziła respekt w rodzinie - stąd tytuł utworu.

Mowa jest w nim o trzech kobietach, ale Albee portretuje właściwie tylko jedną. Rozbija cechy osobowości matki i obdziela nimi trzy postaci: dziewięćdziesięcioletnią staruszkę, kobietę pięćdziesięcioletnią i dwudziestokilkuletnią dziewczynę. Wszystkie one zebrane w jednym pokoju - dwie młodsze usługują umierającej najstarszej - symbolizują Panią Albee w różnych okresach jej życia.

Niektórzy krytycy uważają, że jest to najlepsza sztuka Albee'ego - pisze William A. Henry III (*Time, 14.III.1994 r.*) po nowojorskiej premierze. Uderza jej prostota; po wyczerpaniu możliwości melodramaturgii naturalistycznej i potencjału teatralnego utworów takich jak *Maleńka Alicja*, pisarz usiłuje wprost penetrować trudne problemy filozoficzne i egzystencjalne. Z powodzeniem.

rk

(*Dialog Nr 8 1994*)

Zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

W repertuarze:

- **Sławomir Mrożek „Zabawa"**
- **„Przed świtem" - widowisko historyczne**

W próbach:

- **Witold Gombrowicz „Iwona księżniczka Burgunda"**

Cena 2 zł